

Piosenka

CETI

Mglisty świt i następny dzień, i po samotność znów nowy bieg.
Jedźmy daleko, najdalej stad.
Szary tramwaj i szary bruk oko w oko tysiące głów.
Jedźmy daleko najdalej stąd.
Zmiana świateł naciśnij gaz przytul się do mnie nie złapią nas,

jedźmy daleko najdalej stąd.
Zapach śmierci wciąż wisi tu wszyscy sobie kopią grób jedźmy...

Nie wahaj się chociaż raz
masz jeszcze czas i dobry wiatr
możesz ją zabrać tam gdzie chcesz,
będziecie mogli kochać się.
Rozpuść włosy i porzuć strach,
mija wam najlepszy czas jedźmy...
Z okna sąsiad mordę drze
nie chcę go widzieć odwracam się
jedźmy...